

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. I w biurze Ludwika Płonna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., pocztą 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 3 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wezwanie nadsyłanie prenumeraty

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłosiej nadąć srebrny krzyż zasługi z koroną wachmistrzowi Józefowi Shaniel, z krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 czerwca.

W Rosji od dawna kwestya reformy szkolnictwa średniego i wyższego — nie mówiąc już nie o niższym — stanowi jedno z pilniejszych zagadnień obecnej doby w zakresie stosunków wewnętrznych; znane wypadki na Uniwersytetach rosyjskich, wykazując w dosadny sposób ujemne strony dotychczasowego stanu rzeczy, pobudziły powołane do tego czynniki rosyjskiej administracji do spiesniejszej pracy nad reformą. Pozostaje jednak rzeczą dotychczas nierozstrzygniętą, w jakim duchu zamierzona reforma będzie się obracać: czy uwzględnia ona życzenia i potrzeby młodzieży i zaprzetywania liberalniejszej części społeczeństwa rosyjskiego, czy też ograniczy się tylko do najkonieczniejszych zmian, poprzestanie na reformie planu nauki, nie dotykając ducha systemu szkolnego.

Usiłowania podjęte w kierunku reformy przez Bogolepowa, który — jak wiadomo — zginął z ręki zabójcy, a potem Wannowskiego, tkwią jeszcze żywo w ogólnej pa-

mięci. Po Wannowskim, który niedawno otrzymał dymisy, został ministrem oświaty, a właściwie „zarządzającym“ tem ministerstwem Zenger, były kurator warszawskiego okręgu naukowego, który tam, jako następca Apuchtina, pozostawił korzystne wspomnienie. Gdy poprzednio projektowano zupełną reformę szkół średnich rosyjskich w kierunku usunięcia z nich nauk klasycznych a wprowadzenia wyłącznie nauk realnych oraz języków nowożytnych, nowy minister, Zenger, staje na stanowisku pośrednim. Projekt jego reformy nie jest jeszcze gotowy, ale niewątpliwie za wyraz zapatrywań ministra należy uważać zasadnicze wskazówki, jakie minister otrzymał świeżo w skrypcie cara, do niego wystosowanymi, a dotyczącymi się tej reformy.

Reskrypt ten, ogłoszony w *Prawitelskim Wiestniku* opiewa: „Zamianowaawszy pana zarządzającym ministerstwem oświaty, włożyłem na pana, w rządzie ważniejszych obowiązków, zadanie przygotowania i przedstawienia do mojego zatwierdzenia za pośrednictwem rady państwa projektów przekształcenia szkoły średniej i wyższych zakładów naukowych.

„W celu skorzystania przy wykonaniu tej pracy z tego, co uważałem za pożyteczne we wnioskach pańskich najbliższych poprzedników, zezwoliłem panu przejrzeć na nowo ułożone przez nich projekty, dotyczące się szkoły średniej. Niezależnie od tego, uznaję za właściwe udzielić panu kilka wskazówek.

„Przedewszystkiem potwierdzam moje żądanie, aby w szkole wraz z kształceniem młodzieży łączono wychowanie jej w duchu wiary, wierności dla tronu i ojezyzny i szacunku dla rodziny, jako też troskę o to, aby wraz z rozwojem umysłowym i fizycznym młodzieży, młodzież od lat najwcześniejszych uczyła się i porządku karności.

„Szkoła, z której wychodzi młodzieńiec z samymi tylko wiadomościami szkolnymi,

pozbawiony wykształcenia religijno-moralnego, poczucia obowiązku, karności i szacunku dla starszych, nie tylko nie jest pożyteczna, lecz często szkodliwa, siejąc tak złąbną dla każdej sprawy samowolę i zarozumiałość.

„Dla osiągnięcia wskazanego przeze mnie celu, należy bezzwłocznie postarać się o to, aby w stolicach i miastach gubernialnych były zakładane pensjonaty wychowawcze przy średnich zakładach naukowych, oględnie wybierając na kierowników ludzi najlepszych i nie dopuszczając osób, nieprzygotowanych do wykonania wskazanych przeze mnie zadań.

„Zarazem uważam za rzecz niezbędną rozważenie sprawy lepszego materialnego uposażenia osób, powołanych do kształcenia i wychowywania młodzieży.

„Co do urzędzenia szkoły, to pragnę, aby była trzech kategorii: niższa z całkowitym kursem wykształcenia, średnia różnych typów, również z całkowitym kursem wykształcenia, i średnia, przygotowująca do Uniwersytetu.

„Co się tyczy Uniwersytetów, to po smutnem doświadczeniu lat ubiegłych, spodziewam się od administracji naukowej i od profesorów serdecznego i roztropnego obchodzenia się ze stroną duchową powierzonej im opiece młodzieży. Niech pamiętają, że we wszystkich przypadkach zwątpienia, walki i szafu, młodzież jest uprawniona do szukania i znalezienia w swoich kierownikach brakującego jej doświadczenia, stałości przekonania i świadomości, że niekiedy całe życie zależy od jednej chwili nierozumnego szafu.

W końcu car dodaje: „Dla rodzicielskiego serca mojego przyjemnie było dowiedzieć się, że znaczna większość studentów w końcu obecnego roku szkolnego w samodzielnem poczuciu obowiązku powróciła do zajęć naukowych i do porządku. Pragnę wierzyć, że po wypoczynku letnim i spokojnem obcowaniu ze swem sumieniem, jako też pod

84)

HAJOTA.

OSTATNIA BUTELKA

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich łądów“).

X.

(Ciąg dalszy).

Rozmawiał o tem z Dyana, chodząc z nią pomiędzy grobami i tu dopiero dowiedziała się ona, jak okrutny zbieg okoliczności napiętnował ów nieszczęsny pogrzeb ostatniej butelki jeszcze potworniejszą obydą.

Nie poruszali nigdy dotąd tego przedmiotu i było to coś co ich jeszcze jakby wbrew wszystkiemu dzieliło. Teraz ta ostatnia zapora pękła i niewypowiedziana błogość zupełnego zespolenia objęła ich dusze.

Jemu zwłaszcza wydało się, że ciężar jakiś nieznośny spadł mu z piersi i po raz pierwszy śmiech jego dźwięczał szczerą swobodą a w oczach obok rozrzewnienia pojawił się jeszcze figlarny błysk, gdy mówiąc żartobliwie o tej „przeszłości“ Dyany, patrzył na jej śliczną jak zorza płonąca się twarzyczkę i powtarzał:

— Mój ty biały, niewinny kwiecie!

Zstępowali z wolna ze wzgórza, zatrzymując się często, bezwiednie, jak ci, którym nigdzie nie spieszo, bo to, co im najdroższe jest z nimi.

— Z tem wszystkim — zaczął znów po chwili młody człowiek — pojąć mi niepodobna, jak się to stać mogło, aby siostra wielkiego Forstera poszła za...

— Tawerniarza — dokończyła Dyana. — Tak, to się wydaje nieprawdopodobnem. Ale ojciec mój pochodził także z misjonarskiej rodziny. Tylko od dzieciństwa objawiał wprost przeciwne upodobania i skłonności. Miał wspaniały głos i marzył o karierze scenicznej. Wiem, że walczył z niesłychanymi trudnościami, aby wejść na tę drogę i że mu to już we wczesnej młodości zatrało serce gorączką. — Chorym przywieziono go do domu rodziców Tam odzyskawszy zdrowie, poznał moją matkę... pokochoł ją... wróciła mu chęć do życia... pomyślał o innym zawodzie i założył drukarnię...

— Misyjną?

— Nie, świecką; z własnych na scenie zebranych funduszków. Nie sprzeciwiano się jego małżeństwu. Liczono, że wpływ żony powróci go całkowicie misyom. Ale stało się inaczej... Matka moja, która zaledwie pamiętam, miała być anielskiej dobroci, ojca kochała ogromnie i nie ona jego, lecz on ją ku sobie nagiął... Wskutek tego znosiła nieustanne wyrzuty ojca, rodziny swojej i całego Stowarzyszenia. Moje przyjście na świat stało się źródłem nowych nieporozumień i zatargów... Misyje za pośrednictwem matki chciały kierować mojem wychowaniem... ojciec sprzeciwiał się temu stanowczo... Biedna moja matka żyła w ciągłej rozterce... pragnęła dogodzić jednym i drugim, i zadreptała się bezowocnością swych usiłowań... Wreszcie umarła... Ojciec w ogóle nie lubił o tem wspominać, lecz wiem, że przypisywał misyom utratę swego domowego szczęścia, śmierć matki mojej i zapłonął ku nim niepożamowaną nienawiścią... Stracił też na drukarni, znużyło go to życie i po śmierci żony w pierwszym porywie żalu, po prostu przez zemstę, aby dokuczyć tym, których uważał za sprawców wszystkich swoich nieszczęść, przeniósł się z Londynu do Liverpoolu i w porcie założył tawernę.

— W istocie — zauważył pan Benson — nie mógł im wyrządzić sroższej zniewagi.

— Tak — odrzekła Dyana ze smutkiem — czyn to był mściwy i sędzę, że biedny mój ojciec nie znalazł w nim spodziewanego ukojenia. Ale się zaczął i dotrwał już w tem do końca. Byłam jeszcze wtedy bardzo małą. Misyje, to jest rodzina matki i ojca, chciały mnie koniecznie odebrać, udawano się podobno na drogę sądową — naprótno jednak; chowałam się w tawernie i pamiętam jak na wpół pijani majtkowie podawali mi sobie z rąk do rąk i mówili, że jestem wróbelkiem skaczącym po głowach starych wilków morskich. Ale w gruncie byli to dobrzy ludzie i choć czasem dochodziło pomiędzy nimi do kłótni i bijatyk, nigdy żaden z nich nie uczynił mi najmniejszej krzywdy — myślę też, że ojciec byłby takiego rozszarpał. Pamiętam dobrze jednego starego już „parsera“ — który mi zawsze przynosił zabawki i lakoce, i na którego kolanach zasypiałam często, kołysana monotonną melodią „Trzech ślepych myszy“... Tak upłynęło dzieciństwo moje.

Lzy zabłyły w jej szafirowych oczach... Umilkła i zamysliła się smutno. Widocznem było, że te wspomnienia są jej drogie, ale i bolesne zarazem.

Pan Benson mileżał także.

Podezas gdy mówiła, brwi jego drgnęły kilkakrotnie.

Nie, nie mogło mu to być miłym, że ten cudny kwiat jego życia rozwijał się w synkownianych wyziwach, że zuchwałę dłonie pijanych portowców nianczyły pierwociny tych dziewiczych kształtów, których sam widok dreszczem takiej rozkoszy napełniał jego żyły.

¹⁾ Parser, rachmistrz okrętowy. (Przyp. autora).

²⁾ Three blind mouses, trzy ślepe myszy, popularna piosnka okrętowa, którą majtkowie angielscy godzinami śpiewają chóralnie po tawernach i na pokładach. (Przyp. autora).

Ale opanował się natychmiast i zgniół tę myśl niby jadowitą gadzinę.

I cóż ztąd? Alboż sam nie widział jej na tem temle? Alboż była przez to mniej piękną, mniej czystą?

— Mów dalej, mój słodki aniele, — wyrzekł.

Podniosła na niego wzrok wdzięczny, jakby odgadłszy tę krótką walkę, jaką z sobą stoczył, oczy jej podziękowały mu przez łzy za to zwycięstwo miłości i wiary.

— Mało już mam do powiedzenia — odrzekła, — gdy podrosłam, ojciec oddał mnie na najlepszą pensję w Liverpoolu. Otrzymałam tak zwane wyższe wykształcenie. Uczono mnie grać, śpiewać, malować. Na wakacje nawet nie wracałam do domu z wyrażonej woli ojca. On mnie tylko często odwiedzał i zawsze, gdy odchodził, widziałam łzy w jego chmurnych oczach. Drogi, biedny ojciec! On mnie tak kochał i był taki nieszczęśliwy!

I znów głos jej zadrżał.

— A potem — ciągnęła dalej po chwili — chciał mnie umieścić przy jakiejś znacznej rodzinie, chciało, abym weszła w inny świat, bawiła się. Wiem, że sam byłby sobie odmawiał wszystkiego, byłem ja miała strojne suknie i żyła w dostatkach. Ale ja się temu oparłam, czyż mogło być inaczej? Skończyłam lat osiemnaście, nie byłam już dzieckiem i mogłam zrozumieć, jak wielką ofiarą pragnął mi stworzyć to inne życie. Na klęczkach musiałam uzyskać prawo powrotu pod jego dach. O! bo ja ci nawet wypowiedzieć nie potrafię, jak on cierpiał nad tem, że byłam jego córką... córką tawerniarza! Jak srogie czynił sobie wyrzuty, że mnie, jak mówił, zmścił siebie wyrzuty, że On robił sobie wyrzuty! Gdyby był królem, nie mógłby być dla mnie lepszym ojcem!

(Ciąg dalszy nastąpi).

parcia, należy postarać się o to, by rampa kolejowa na Żółkiewskim została bezwarunkowo zniszczona. Nie należy się domagać, zdaniem dr. Głabińskiego, od Rządu dalszej gwarancji dla tej kolei, gdyż gmina ma przedewszystkiem starać się o spełnienie innych postulatów Lwowa ze strony Rządu, a w szczególności udzielenia subwencji na cele asanacyjne.

R. Ihnatowicz wyraził pewne skrupuły, czy zyski z kolei Lwów-Winniki-Podhajce pokryją w części wyłożone na budowę jej kosztu. Mowca nie spodziewa się także wielkich korzyści z dworca kolejowego na Łyczakowie; sama zaś budowa tej kolei przysporzy zarobku chyba robotnikom zamiejscowym.

R. dr. Ciesielski podnosi jeszcze raz utrudnioną komunikację w ulicy Żółkiewskiej z powodu znajdującej się tam rampy kolejowej, którą dziennie przynajmniej ze 48 razy zamykają. Dr. Ciesielski jest zdania, że posłowie gminy m. Lwowa powinni w Sejmie daleko energiczniej popierać postulaty m. Lwowa.

R. Janowicz jest zdania, że jeżeli gmina w obec kraju spełnia nie tylko wszystkie swe obowiązki, ale nadto ponosi ciężary, do których wcale nie jest obowiązana, kraj powinien się z tem liczyć. Lwów nie powinien zdaniem mowcy kłaniać się „niziułko“ Sejmowi krajowemu, ale żądać od niego energicznie, by żądania gminy były spełnione. W końcu wniósł mowca, by wysłać deputację do Sejmu, któraby poparła energicznie żądania gminy w sprawie budowy kolei Lwów-Winniki-Podhajce.

Na tem o godzinie 9 min. 15 wieczorem odroczył prezydent dr. Małachowski z powodu braku kompletu dalszy dyskusji nad tą sprawą do jutra godziny 6 wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 17:10 do 17:20, loco Ołomuniec 16:10 do 16:20, loco Berno-Wiedeń 16:40 do 16:50, na listop.-grud. loco Aussig 18— do 18:10. Cukier w kostkach: prima 88:75 do 89—, secunda 88:25 do 88:50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 37:80 do 38:20. Nafta kaukazka: transito Tryest 7:50 do 8—, galicyjska przezłoczysta 30:50 do 31—. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 26 czerwca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 9:60 do 9:80, pszenica na termin 7:50 do 8—, żyto gotowe 7— do 7:25, żyto na termin 5:75 do 6—, owies obrocny gotowy 7:90 do 8:20, owies obrocny na termin 5— do 5:50, jęczmień pastewny 6:25 do 6:50, jęczmień browarniczy 6:50 do 7—, rzepak 10:75 do 11:25, lnianka — do —, groch pastewny 6:50 do 7:50, groch do gotowania 8:25 do 10—, wyka 7— do 7:50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6:35 do 6:50, hreczka 7:60 do 8:25, kukurudza nowa 6:30 do 6:50, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 50— do 60—, konieczyna biała 50— do 70—, konieczyna szwedzka 60— do 80—, tymotka — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16— do 16:25, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin — do —, waranty — do —, ekskontyngentowy 48:80 do 60.

Uspობienie co do owsa i żyta dobre, co do innych produktów, dla dość utrudnionego zbytu, słabsze.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan — jak donoszą z Wiednia — złożył wczoraj półgodzinną wizytę hrabinie Lonyay.

Z Budapesztu telegrafują, że *Magyar Nemzet* donosi: Prezes gabinetu Szell przybył wczoraj z Ratot do stolicy i wraca dziś na powrót do swej wiejskiej posiadłości na dłuższy pobyt. Wiadomość, jakoby Szell miał w najbliższych dniach jechać do Wiednia w celu podjęcia dalszych rokowań ugodowych, jest nieprawdziwa. Skoro termin wyjazdu Najj. Pana do Ischlu będzie wiadomy, Szell uda się bezpośrednio przed wyjazdem Monarchy do Wiednia, by jak corocznie przed wyjazdem Monarchy na letnie mie-

ciące, zdać Najj. Panu sprawę o bieżących kwestiach.

Czas otrzymuje telegram z Poznania, że tamtejsze władze policyjne zakazały odbicia wiecu polskiego, który posłowie polscy zwołali na niedzielę d. 29 b. m. w celu zaprzestowania przeciw nowemu projektowi antypolskiemu.

Według doniesień dzienników berlińskich miała na onegdajszym posiedzeniu gabinetu pruskiego miała zapasę uchwały, aby przedłożyć cesarzowi propozycję oddzielenia departamentu budowy wodnych od ministerstwa kolei, a włączenie do ministerstwa handlu. W polityce kanałowej nie wywołałoby to żadnej zmiany.

O p. Thielena, który otrzymał dymisję z urzędu pruskiego ministra robót publicznych, zaznacza *Dziennik Poznański*, że ustawa o budowie kanału nie przeprowadził, chociaż to tylekrotnie zapewniał, że natomiast upamiętnił się zakazem sprzedawania gazet polskich na dworcach i zabronieniem polskim robotnikom kolejowym używania między sobą języka ojczystego. — P. Thielen otrzymał na odchodnym order czarnego orła i zostawiono mu tytuł ministra.

Następcą jego został pozasłużbowy generał Budde, który w ostatniej kampanii kanałowej (w r. 1899) bronił w sejmie pruskim projektu ze stanowiska administracji wojskowej. Zatrudniony był wyłącznie w wielkim sztabie generalnym — był także dyrektorem niemieckiej fabryki broni i amunicji w Berlinie. Od półtora roku znajdował się w stosunku pozasłużbowym.

W gabinecie pruskim jest obecnie aż trzech generałów: Podbielski, Gossler i Budde; nadto hr. Bülow otrzymał niedawno nominację na pułkownika huzarów w rezerwie.

Podróż ks. Ferdynanda bułgarskiego do Petersburga komentowano, jak wiadomo w ten sposób, że książę miał na niej poruszyć kwestię ogłoszenia Bułgarii królestwem. *Wiener Allg. Ztg.* dowiadyuje się, że sprawa ta nie ma bynajmniej znaczenia aktualnego i że w bliskiej przyszłości nie ma mowy o możliwości takiego aktu. Bułgaria będzie niezawodnie kiedyś wnieśli do rządu królestw, ale termin takiego wywyższenia jej rangi jest do pewnego stopnia *certus an, incertus quando*, to znaczy: pewnym jest, że się to stanie, ale dzisiaj zupełnie jeszcze nie da się określić, kiedy się to stanie — książę Ferdynand kładł też w czasie swej bytności w Petersburgu główną wagę nie na kwestię ogłoszenia niepodległości Bułgarii, ściśle związaną z ogłoszeniem jej jako królestwa, lecz na kwestię finansowego skonsolidowania księstwa.

W całym świecie cywilizowanym, we wszystkich pięciu częściach świata, ciężka choroba króla Edwarda, góruje nad całą sytuacją i stała się przedmiotem najwyższego zajęcia, wywołując najżywsze i najgorętsze sympatie i współczucie. Wielki dzień święta, jakim miała być chwila obecna, zamienił się w dzień smutku; istnieje jednak nadzieja, że nie będzie on dniem żałoby. W każdym razie owa operacja dokonana prawie w wilej koronacji, robi wrażenie epizodu wyjątego jakby z jakiejś Szekspirowskiej tragedii. Telegramy podają wszystkie szczegóły o chorobie króla. Operacja została dokonana w obecności najznakomitszych lekarzy i chirurgów Anglii, z których lord Lieter posiada sławę europejską, jako twórca metody antyseptycznej; operację wykonał Trever, obecnym był także znakomity lekarz Lakong. Rada Dworu prof. Nothnagel zapytany o chorobę króla, odpowiedział, że z daleka nie podobna stawiać wniosków; to jedno pewne, że dostojny chory znajduje się w rękach najznakomitszych chirurgów. Angielscy lekarze odznaczają się energicznością i szybkością działaniem. W Londynie miliony ludzi oczekują z bijącym sercem biuletynów, które są wydawane co kilka godzin. Małżonka czuwa ciągle przy łożu chorego. Sądzą i mają nadzieję, że silna konstytucja króla i tym razem zwycięży. Goście tymczasem odjeżdżają. Najd. Arcyksiążę Ferdynand także opuścił Anglię, zostawiając cenny dar przeznaczony przez Najjaśniejszego Pana dla króla Edwarda; jest nim piękny portret Najj. Pana, malowany przez znakomitego artystę Benzura, oprawny we wspaniałe i kosztowne ramy. Księciu Walii, następcy tronu, wręczył Najd. Arcyksiążę wielką wstęgę orderu św. Szezepana.

Telegramy prywatne, które dziś nadeszły do Lwowa z Londynu donoszą, że w całej stolicy Anglii panuje atmosfera duszna i ponura.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 26 czerwca. (Tel. pr.) Ks. kardynał Puzyna w powrocie z Rzymu zatrzymał się w Wiedniu. Dziś wieczorem lub jutro rano powraca książę kardynał do Krakowa.

Kraków, 26 czerwca. (Tel. pr.) Prezydent miasta podpisał plany, wypracowane przez miejski urząd budowniczy, a zatwierdzone przez radę miejską, dotyczące wybudowania nad Wisłą, od ujścia Rudawy do mostu podgórskiego, kamiennego bulwaru, mającego służyć za miejsce przechadzki a zarazem ochronę przed wylewem. Plany odeszły obecnie do Namiestnictwa.

Kraków, 26 czerwca. (Tel. pryw.) Z powodu trwającego 3 dni deszczu woda na Wisłę zaczęła znowu przybierać i to dosyć szybko. Najniższy stan wody był w nocy z 24 na 25 b. m. o g. 12 wynosił on 1:17 nad zero, d. 25 b. m. o g. 6 po poł. stan wody wynosił 1:60. Wczoraj o godz. 9 wieczór 1 m. 68 cm. ponad zerem. Dzisiaj rano dosięgła woda do 2:10 cm. i dalej przybiera.

Z góry rzeki nie nadeszły dotąd żadne niepokojące wiadomości.

Delegat Namiestnictwa wyjechał do Wolicy, celem obejrzenia rozmiarów klęski powodzi i rozdania zasiłków.

Wiedeń, 26 czerwca. Najj. Pan przyjął dziś na ogólnych audyencyach ks. kardynała Puzynę.

Wiedeń, 26 czerwca. Nowo mianowani tajni radcy general-porucznik Franciszek Schönau i generalny inspektor kawalerii hr. Alojzy Paar, złożyli dziś przysięgę w ręce Najj. Pana. Przy tym akcie interweniował P. Minister spraw zagranic. hr. Gołuchowski.

Wiedeń, 26 czerwca. W obecności Najj. Pana, Najd. Arcyksiążąt, P. Prezydenta Ministrów i dygnitarzy dworskich odbyło się wczoraj poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy szpital miejski dla dzieci.

Wiedeń, 26 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Prezydent Ministrów jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował starostami starszych komisarzy powiatowych: Michała Chojeckiego, Władysława Kulikowskiego, Jana Veltzego, Jana Matkowskiego i sekretarza namiestnictwa Alberta Rożańskiego; sekretarzami Namiestnictwa — komisarzy powiatowych: Stanisława Portha, Włodzimierza Bętkowskiego, Bronisława Czernego i Witolda Kalin Lassotę.

Tryest, 26 czerwca. Wczoraj przed południem odbyło się zebranie służby tramwayowej, na którym zapadły uchwały, postanawiające wytrwanie w strejku i obstawanie przy żądaniach, przedłożonych przedsiębiorcom. Uchwalono również wezwać przywódców socjalistycznych do prowadzenia rokowań i uproszenia interwencji podestę.

Budapeszt, 26 czerwca. Na dzisiejszym posiedzeniu rady generalnej banku austro-węgierskiego, pod przewodnictwem gubernatora Bilińskiego, uchwalono stosownie do referatu generalnego sekretarza Prangera rozdzielić dywidendę za pierwsze półrocze 1902 r. odpowiednio do statutów, w wysokości 28 koron za akcję. Dywidenda jest płatna 1go lipca we wszystkich zakładach banku.

Berlin, 26 czerwca. *Biuro Wolfa* donosi z Genuy, że na okręcie przybyłym z Buenos Aires, wiozącym 700 podróżnych, zaszły dwa wypadki zaszłabnięcia, co do których zachodzi podejrzenie dżumy. Zarządzono kwarantannę.

Rzym, 26 czerwca. W Izbie deputowanych zwrócił się prezydent Izby z prośbą do rządu, aby postarał się o oficjalne wiadomości o stanie zdrowia króla Edwarda i przedłożył je Izbie, która wyraża życzenie najrychlejszego wyzdrowienia króla. Zanardelli przyłączył się do tych życzeń i przyrzekł, że rząd zastосуje się do powyższego żądania.

Valparaiso, 26 czerwca. Wczoraj zawałił się na rzece rio Claro most kolejowy, w chwili, gdy przejeżdżał pociąg osobowy. Wiele osób wpadło do wody i poniosło śmierć. Kilka wagonów zdołano wydobyć. Część podróżnych uratowano.

Messyna, 26 czerwca. Wczoraj wieczorem dało się tu uzczyć lekkie trzęsienie ziemi; szkody nie ma żadnej.

Londyn, 26 czerwca. Izba gmin przyjął w 3 czytaniu bil finansowy 236 głosami przeciw 181.

Londyn, 26 czerwca. W Izbie gmin Campbell Bannemann zapytał, czy list Millnera, dowodzący konieczności zniesienia konstytucji kolonii Przylądkowej napisany i ogłoszony został za zgodą rządu. Minister dla kolonii Chamberlain odpowiedział przecząco, dodając, że list zawiera tylko osobiste zapatrywania Millnera, które tenże wyraził jeszcze przed zawarciem pokoju.

Nowy Jork, 26 czerwca. Z Willemstad telegrafują, że koło miejscowości Coro stoczono 5-godzinna walkę z powstańcami; po bitwie wiceprezydent Ayala wraz z 1744 oficerami i żołnierzami musiał się poddać. Także 5 dział wpadło do rąk powstańców.

Król Edward VII.

Londyn, 26 czerwca. Na nabożeństwo w katedrze św. Pawła na intencję wyzdrowienia króla otrzymały zaproszenia wszystkie osobistości zagraniczne, które miały wziąć udział w koronacji w opactwie westminsterskim.

Wiedeń, 26 czerwca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 czerwca 1902 r.: Banknoty w obiegu 1,376,556.000 koron (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 6,414.000). Rezerwa kruszcowa: 1,428,632.000 (mniej o 1,680.000 k.), portfel wekslowy 190,289.000 (mniej o 5,511.000 kor.), lombard papierów 43,212.000 k. (mniej o 149.000 koron), banknoty wolne od podatków 443,796.000 (więcej o 5,053.000 koron).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 czerwca 1902. — Giełda poranna. (Vorbörse). Godzina 10 minut 30. Marki 117:30, Renta majowa 101:60, Węgierska renta koronowa 97:85, Akcje austriack. Zakładu kredytowego 673:50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 695—, Akcje Anglobanku 276:50, Akcje Unionbanku 539—, Akcje Bankvereinu 454—, Akcje Länderbanku 421—, Akcje Kolei państwowych 703—, Lombardy 68—. Akcje Kolei Elbethal 449—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 408—. Akcje Rima Muranyi 512—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1575—, Losy tureckie 107:25, Ruble 252:75, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96:60, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96:40.

Uspობienie: bez interesu.

Wiedeń, 26 czerwca 1902. — Giełda południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117:32, Renta majowa 101:60, Węgierska renta koronowa 97:90, Akcje austr. Zakładu kredytowego 674—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 695—, Akcje Anglobanku 276—, Akcje Unionbanku 538—, Akcje Bankvereinu 454:50, Akcje Länderbanku 420—, Akcje Kolei państw. 705—, Lombardy 68:25, Akcje koleji Elbethal 449—, Akcje Fabryki broni 338—, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 407—, Akcje Rima Muranyi 512—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. —, Losy tureckie 107:50, Ruble 252:75, 20-Franki —, Tramway —.

Uspობienie: spokojne.

Wiedeń, 26 czerwca 1902. — Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 675—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 695—, Akcje Anglobanku 277—, Akcje Unionbanku 539:50, Akcje Länderbanku 419—, Akcje Bankvereinu 454—, Akc. Bodeacredit 943—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 551—, Akcje Kolei państwowych 700:50, Akcje Kolei Południowej 68:50, Akcje Tramway A) 284—, Akcje Tramway B) —, Akcje Kolei Elbethal 449—, Akcje Kolei Północnej 5860—, Akcje Kolei Czerniowieckiej —, Akcje Alpiny 405—, Akcje Rima Muranyi 510:50, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1570—, Akcje Fabryki broni 333—, Akcje Tureckie tytoniowe 293—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 97:80, Renta majowa 101:60, Austriacka Renta koronowa 99:65, Węgierska Renta koron. 97:85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96:62, 4 prc. Listy Banku krajowego 97—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101:50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96:50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100:60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110—, 4-prc. Gal. Obligacje propinacyjne 99:45, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97:20, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94:15, Losy tureckie 107:25, Marki 117:25, Ruble 252:75.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

o wykreślenie prawa zastawu dla sum 800 kor. i 1.000 kor. z karty ciężarów realności whl. 423 ks. gr. gm. Oslaw czarny.

Audyencya do ustnej rozprawy wyznaczoną została na dzień 10. lipca 1902 o godz. 8 rano, w biurze Nr. 17.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Mikołaj Łahodyński w Delatynie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Delatyn, dnia 10. czerwca 1902.

L. Prez. 918 18 P./2 (5385 1-3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej, dnia 9. września 1902 o godz. 9 rano rozpoczynającej się kadencji sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym Willibalda Prussnigga, c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego, zaś zastępcami przewodniczącego Ignacego Fido, Wiceprezydenta sądu obwodowego, Macieja Kaszewkę, Jana Jaworskiego i Karola Czerneckiego, Radców sądu krajowego.

Prezdyum c. k. sądu obwodowego.
Brzeżany, dnia 21. czerwca 1902

L. cz. E. 303/2 (1) (5407 1-3)

Nieobecnemu z życia i miejsca pobytu Iwanowi Proć rolnikowi przedtem w Mistycach ma być doręczona uchwała egzekucyjna z dnia 20. kwietnia 1902 E. 303/2 (1) pozwalająca przymusowej licytacji realności objętej lwh 163 ks. gr. gm. Mistyce celem ściągnięcia wykonanej wierzytelności 18 rat po 6 złr. czyli po 12 koron z pu. na rzecz Andrusza Procia.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Iwana Procia kuratorem Hryńko Nowicki rolnik w Mistycach będzie go zastępował, dopokąd się tenże w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 20. kwietnia 1902.

L. cz. C. VI. 112/2 (1), C. VI. 113/2 (1) (5399 1-3)

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu I. Janowi Sawras i II. Aleksandrowi Tomocze, wniósł pozew opozycyjny Józef Hałajkiewicz, prywatny w Gródka ad I o uznaniu pretensyi w kwocie 216 kor. z pu. za umorzoną pominięć takowej od udziału z ceny kupna realności lwh. 1775 ks. gr. gm. Gródek, ad II. o uznaniu pretensyi w kwocie 28 kor. z pu. za umorzoną pominięć takowej od udziału z ceny kupna realności lwh. 521 ks. gr. gm. Gródek i wypłatę takowych powodów.

Pierwsze audyencye odbędą się dnia 23. lipca 1902 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Longin Ozarkiewicz będzie nieobecnych zastępował, dopokąd się oni w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Gródek, dnia 16. maja 1902.

L. cz. C. V. 185/2 (1) (5433)

Przeciw nieobecnemu Dmytrowi Melnyk, rolnikowi przedtem w Podkaminie wnieśli Mateusz i Matrona Borodenko rolnicy w Podkaminie skargę o własność 1/2 lwh. 465 i 1/8 lwh. 320 gm. Podkamin.

Rozprawa odbędzie się dnia 11. lipca 1902 o godz. 8 rano biuro Nr 8 (budynek apteki).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adw. dr. Mogilnicki będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, dnia 14. czerwca 1902.

L. cz. Ob. III. 462/2 (5) (5472)

Przeciw Piotrowi Pomajdzie w Pralkowcach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniezionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyslu przez Jana Jana Szabika w Brzeżanach pozew o zapłatę 10 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5. lipca 1902 o godz. 9 rano biuro Nr 42.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu pozwanego, ustanawia się p. dra Briefera, adw. w Przemyslu kuratorem

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego Piotra Pomajdę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemysł, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. Cw. 518/2 (1) (5391)

Przeciw Siszemu Grumetowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniezionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Taubę Beer z Baligrodu pozew o 800 kor. z pu.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 518/2 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Siszego Grumeta, ustanawia się p. dra Bendla, adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. Cw. 838/2 (3) (5394)

Przeciw Jakóbowi Kudisch, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniezionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez firmę handlową Natan Boral i Herzl Boral pozew o 2000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 21. marca 1902

Celem strzeżenia praw Jakóba Kudischa, ustanawia się p. adw. dra Ternhoffa w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż Jakóba Kudischa w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 27. marca 1902.

L. cz. A. 144/2 (2) (5400)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach Oddział I. wzywa nieobecną Teresę z Januszyków Pietrasową aby w przeciągu roku od dnia poniżej zamieszczonego zgłosiła się w tutejszym sądzie celem wniesienia deklaracji do spadku po s. p. Zofii z Januszyków Januszkowej dnia 12. marca 1902 w Łekach z pozostawieniem kodycylnego ostatniej woli rozporządzenia z daty 7. marca 1902 zmarłej lub w tym celu pełnomocnika ustanowiła i o temtatejszy sąd zawiadomiła ileż inaczej spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Józefem Matlakiem z Łek przeprowadzonym zostanie.
Kęty, dnia 17. czerwca 1902.

L. cz. Cw. 1193/2 (1) (5390)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Władysławowi Witoldowi Kotkowskiemu, przedtem w Dobkowicach, wniósł Berl Mandl kupiec w Pruchniku, przez adw. dr. Rosenbacha w Przemyslu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 6000 kor. i 600 kor.

Nakaz zapłaty wydano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Władysława Witolda Kotkowskiego adw. dr. Scheinbach w Przemyslu kuratorem będzie go zastępował, dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Przemysł, dnia 17. czerwca 1902.

L. cz. C. III. 247/2 (1) (5421)

Przeciw nieobecnemu Waśce Szwajka, wniósł Piotr Jastrzębiak z Łabowy skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 37 i 43 gm. Łabowa.

Audyencya odbędzie się dnia 14. lipca 1902 godz. 10 rano w biurze Nr. 86

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Grzegorz Szwajka w Łabowy będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Nowy Sącz, 16. czerwca 1902.

Aptekarza Thierrego (Adolfa) LIMITED prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca



jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie usmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał jakie się do niej dostały. Dostać można w aptekach. (Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. Aptekarz Thierry (Adolf) LIMITED w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn. — Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.

Krakowska Spółka Tramwajowa.

Na odbytem dnia 12. czerwca b. r. Walnem Zgromadzeniu Krakowskiej Spółki Tramwajowej, uchwalono z zysków z roku obrotowego 1901 następującą dywidendę rozdzielić:

Za akcyę I. emisji koron 20

„ „ II. „ „ 10.

Dotyczące kupony będą w kasie Spółki Tramwajowej Kraków ul. Gazowa l. 4, w domu bankowym Augusta Raczyńskiego, Kraków Rynek Linia AB., w Banku dla krajów koronnych (Länderbank), w Wiedniu w banku F. M. Philippona w Brukseli, począwszy od 16. czerwca b. r. wypłacane.

Rada zawiadowcza.

L. 735/03

pr.

Ogłoszenie konkursu.

Prezdyum Magistratu król. stol. miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego w randze IX. z płacą roczną 2800 koron, dodatkiem aktywalnym 600 koron, prawem do dwóch czteroleci po 200 koron i pauszalem na fiakry 300 koron, ewentualnie na posadę miejskiego asystenta weterynaryjnego w randze X. z płacą roczną 2200 koron, dodatkiem aktywalnym 480 koron, prawem do dwóch czteroleci po 200 koron i pauszalem na fiakry 240 koron.

Kandydaci do powyższych posad winni wnieść należycie udokumentowane i osteplowane podania do Prezdyum Magistratu najdalej do 14. lipca 1902 i wykazać się, dyplomem na lekarza weterynaryjnego, świadectwem ze złożonego egzaminu rządowego i dotychczasową praktyką.

Z Prezdyum Magistratu król. stol. miasta.

Lwów, dnia 16. czerwca 1902.

Małachowski.

„NEKTAR“

Skład w Wiedniu VI., Webgasse 29.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. 1 k. nadwornym dostawcy Austro-Węgier.

Dostawcy dwornu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców I-ich królewskich Maści, króla: Grecyi, Sawacyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix
najwyższe odznaczenie na
wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal, w roku 1893.

Grand Prix w r. 1900.

najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.



Złoty medal
najwyższe odznaczenie na
wystawie w Sztokholmie
1897 r.

CENNIK.

Geny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. — 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.80	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	0.95	0.85	0.75	0.65	0.55	0.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Doniesienia prywatne.

Sanatorium i Zakład wodoleczniczy

BYSTRA obok Bielska.

(Szlask Austriacki)

Wytworne urządzenie.

2 lekarze.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej
Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych obrazach plastycznych. =
Widoki natry = podróże = Stolicę świata =
Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne =
Obrazy z postępu cywilizacji = Szafka i nanka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =
Do 29-go czerwca
Po wojnie 1871 r. - - - - -
= Groza wojny = Zbombardowane miasta, zamki, pałace =
Szańce i baterie = Barykady = Zniszczone mosty i fortyfikacje =
etc. etc. =

Wstęp 10 ct.
Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Paryżanka przyjmuje na 3 miesiące towarzystwo dla konserwacji francuskiej wiadomości Administracya Gazety.

Papiery kancelaryjne, conceptowe i listowe, oraz wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania poleca najtaniej Seyfarth i Dydyński we Lwowie, przy placu Maryackim.

Nabywam wszelkie starożytności: obrazy, sztychy, miniatury, brązy i porcelanę. Oferty Rosen, hotel Imperial.

Losy na spłaty miesięczne z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

Schutz i Chajes we Lwowie, ulica Sykstuska liczba 8.
Kupno i sprzedaż efektów, losów i m. nei. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów. Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Maszyna parowa odczyszcza najzupełniej stare zbité poduszki pierzanne w pracowni kołder i materaców, Józef Szuster Lwów ulica Korniaka 1. 5.

Nowości!
na suknie i bluzki polecają we wielkim wyborze i najtaniej
F. Kornecki i Sp.
we Lwowie Pasaż Hausmana.
W Krynicy „Willa pod Zamkiem“.

TUTKI
ze specjalnej bibułki
„Abadie“
„PRIMUS“
są powszechnie uznane za najlepsze! Wszędzie do nabycia.
Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

KRYNICA
Hotel Pension Karolówka.
Pokoje urządzone z komfortem opalane, całkowitą pościelą, pojedyncze i familijne, z utrzymaniem lub bez, dziennie i sezonowo do wynajęcia. Kuchnia do dyspozycji. Kuchnia higieniczna pod nadzorem lekarskim, zastosowana do wymagań kuracyi. Opieka troskliwa, salka towarzyska fortepian i t. d. Ceny ułożone według cenników mieszkań rządowych, w I. i III. sezonie o 25% tańsze.

Niżej podpisany ma zaszczyt polecać P. T. swój wielki zapas wszelkiego rodzaju pojazdów, a mianowicie: landary, landolety, półkryte, faetony i otwarte. Kutzir faetony mekkie i plecionki dla pań do samego powożenia. Wszelkiego rodzaju tarantasi, wózki węgierskie, strejwagony, wozy przemysłowe, sanki. Słowem wybór się składa z 200 sztuk. Wyśmienicie wykończone i za trwałość gwarantuje tak że powyż nadmienione powozy są i przejeżdżone do nabycia lub do wypożyczenia. Przyjmują powozy w zamian i do przechowania. Także przyjmują obstarunki remizowe do ślubów białemi końmi elegancie powozy w cenach przystępnych. Dziękuję moim Szanownym Panom Klientom za dotychczasowe poparcie i polecam się do usług.
M. Nass
Lwów, Szpitalna 1. 28.

Dyktaryusz z wyrobionem szybkim czytelnym pismem, mogący wykazać się chlubnymi świadectwami z długoletniego prowadzenia działów manipulacyjnych jakoto: Expedytu i Registratury przy c. k. starostwach i przy c. k. sądach wyrobieni wyroków karnych, poszukuje posady. Zgłoszenia pod liter A. W. Z. Tarnów, poste restante.

Pół kilo pierza gęsiego
tylko 60 centów
roszylał zupełnie nowe, szare gęsie pierze ręką darte, pół kilo tylko 60 ct. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w poczty w pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowem. **J. Krasa, handel pierzem** w Smichowie koło Pragi (Czechy).
Wymiana dozwolona.
Upraszam o dokładny adres.

Kuryer Kolejowy

zawiera:
Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.
Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.
Ceny biletów jazdy.
Mapę sytuacyjną.
Dział informacyjny etc. etc.
Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.
= **Cena 12. ct.** =
Biuro dzienników Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych
poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.

LICYTACYA.

Zarząd masy rozbirowej Ernestyny i Eliasza Liebermanów w Stryju rozpisuje niniejszem ryczałtową sprzedaż całego dotąd niewysprzedanego zapasu towarów modnych galanterijnych, obuwia, bielizny, kapeluszy, tudzież urządzenia sklepowego w drodze pisemnych ofert na ręce zarządcy masy Szymona Bałabana w Stryju, najdalej do dnia 1. lipca 1902 wnieść się mających.
Do każdej oferty musi być dołączonem wadyum w gotówce w kwocie 1500 koron.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 2. lipca 1902 o godz. 12-tej w południe u zarządcy masy a licytacyjnuy nabywca zobowiązany będzie do trzech dni podać w zatwierdzonej ofercie ceny w gotówce do rąk zarządcy masy na tegoż zawezwanie pod rygorem utraty wadyum złożyć i cały zapas towarów wraz z urządzeniem sklepowem do dnia 8 z dotychczasowego lokalu sklepowego zabrać. Zarząd masy zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia żadnej z wniesionych ofert.
Towary oglądać można codziennie przed poprzędnem zgłoszeniem się u zarządcy masy.
Stryj dnia 22. czerwca 1902.
Szymon Bałaban
Zarządca masy.

Otwarte cały rok.
SANATORIUM
Dra Eugeniusza WAJGLA
Lwów, ul. Hausnera 1. 11,
pod adm. kierownictwem Kazimierza Soleckiego.
Nowo urządzone i przebudowane.
Otwarte cały rok.

Zamknięcie rachunkowe
za rok obrotowy 1901

KRAKOWSKIEJ SPÓŁKI TRAMWAJOWEJ w Krakowie.

Stan czynny.

Rachunek Bilansu z dniem 31. grudnia 1901.

Stan bierny.

	K.	h.		K.	h.
Tory i koncesya	1,085,488	65	Kapitał akcyjny	2,800,000	—
Nieruchomości	409,716	—	Fundusz rezerwowy	2,319	20
Maszynowe i elektrotechniczne urządzenie stacji centralnej	467,866	98	Dywidenda	374	01
Urządzenie elektrotechniczne przestrzeni wraz z przewodem	218,922	41	Inwestycyjny fundusz rezerwowy	50,000	—
Park wozowy	213,012	—	Kaucye służbowe	6,425	56
Konie	8,502	—	Wierzyciele	34,217	30
Narzędzia	1,473	63	Zysk	167,554	04
Ruchomości	3,830	94			
Uniformy	2,339	84			
Gotówka	728	75			
Materyały i zapasy	20,822	87			
Akcyje w przechowaniu	83,600	—			
Kaucye	51,681	50			
Kaucye służbowe	6,425	46			
Dłużnicy i wierzytelności bankowe	186,478	98			
	3,060,890	11		3,060,890	11

Winien.

Rachunek zysków i strat z dniem 31. grudnia 1901.

Ma.

	K.	h.		K.	h.
Zysk	167,554	04	Przeniesienie zysku z r. 1900	13,37	34
			Nadwyżka z ruchu	141,411	83
			Różne przychody	9,161	42
			Odsetki	3,593	45
	167,554	04		167,554	04

Rada Zawiadawcza Krakowskiej Spółki Tramwajowej.

Prezes: **Antoni Oborski.**